

Anna Sobiecka
(Słupsk)

REGIONALIZM I MAŁA OJCZYZNA. PROPOZYCJA ZBIGNIEWA ZIELONKI

Kategoria kultury prowincjonalnej (także w znaczeniu regionalnej), rozumianej jako wariant wielopostaciowej kultury współczesnej, za sprawą nurtu badań antropologicznych – głównie antropologii kulturowej – przeżywa obecnie swój renesans, podobnie zresztą jak badania regionalne, utożsamiane przez niektórych z kategorią „małych ojczyzn”¹. Przy uwzględnieniu szeroko definiowanego zjawiska kultury prowincjonalnej, życie teatralne miasta spełniającego cechy społeczności regionalnej będzie zaledwie wąskim wycinkiem jego życia kulturalnego, będzie jednakże perspektywą niezwykle istotną².

Region rozumiany jako miejsce zamieszkania i samorealizacji lokalnej społeczności, ale także jako miejsce manifestowania określonych postaw społecznych, będzie również postrzegany jako czynnik budujący poczucie regionalnej tożsamości. Kategoria region uczy też „małej ojczyzny”, jak i same badania regionalne zajmują we współczesnych dociekaniach teoretycznoliterackich miejsce raczej odległe, choć nie do końca nieobecne³. Nieco inaczej kategoria ta prezentuje się w badaniach socjologicznych oraz w pracach z zakresu pedagogiki społecznej, gdzie odnaleźć można wiele publikacji z tego zakresu⁴. Region bądź „mała ojczyzna” definiowane są najczęściej jako miejsce zamieszkania oraz – a może przede wszystkim – zakorzenienia człowieka, miejsce, które go kształtuje i z którym na różne sposoby się identyfikuje⁵. Wiesław Theiss „małą ojczyzną” określa zarówno realną przestrzeń geograficzną oraz społeczno-kulturową, jak i miejsce w pewien sposób symboliczno-mitotwórcze.

¹ Por. Cz. Robotycki, „Prowincja” z antropologicznego punktu widzenia. Refleksja z perspektywy dylematów komunikacji kulturowej, „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty” 2008, nr 2.

² Powyższe uwagi zostały sformułowane w kontekście badań związanych z historią teatru w Słupsku, którego najważniejsze dokonania można rozpatrywać jako działania teatru lokalnego. Por. A. Sobiecka, *Dzieje teatru w Słupsku. Zarys historyczno-dokumentacyjny*, Słupsk 2009.

³ Por. *Region, regionalizm. Pojęcia i rzeczywistość*, zbiór studiów pod red. K. Handke, Warszawa 1993.

⁴ Por. S. Ossowski, *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny*, w: tegoż, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, K. Kwaśniewski, *Regionalizm*, Poznań 1986, J. Sługocki, *Zagadnienia regionalizmu i tożsamości regionalnej*, Bydgoszcz 1990, czy W. Theiss, *Mała ojczyzna: perspektywa edukacyjno-utilitytarna*, w: *Mała ojczyzna. Kultura. Edukacja. Rozwój lokalny*, red. W. Theiss, Warszawa 2001. Kategoria regionu zajmuje coraz ważniejsze miejsce także w naukach geograficznych, gdzie przybiera formę przedmiotu szkolnego funkcjonującego najczęściej pod nazwą edukacja regionalna. Por. A. Awramiuk, *Pograniczne kultur. Percepcja „własnego regionu” przez uczniów a edukacja regionalna*, Warszawa 2009.

⁵ Por. S. Ossowski, dz. cyt., s. 44-46. Ossowski wprowadza między innymi takie terminy jak: ziemia rodzinna, ojczyzna prywatna, region oraz regionalna zbiorowość i więź regionalna. Pojęcie „region” Ossowski definiuje następująco: „Region w sensie socjologicznym jest korelatem regionalnej zbiorowości. A regionalna zbiorowość to zbiorowość terytorialna (...)”. Tamże, s. 75.

Podkreśla:

Termin «mała ojczyzna» oznacza przestrzeń psychofizyczną, powstałą w wyniku szczególnych związków intelektualnych oraz emocjonalnych jednostki z najbliższym otoczeniem oraz praktycznych działań człowieka w miejscowym środowisku. (...) Mała ojczyzna, będąca określoną formą życia środowiska lokalnego, zakorzenienia człowieka w jego świecie, a to oznacza m. in. pełną i godną obecność w określonym miejscu i czasie, a równocześnie – obowiązek uczestnictwa, tj. utrwalania, zmieniania i ulepszenia istniejących warunków⁶.

Zdaniem Theissa, przestrzeń „małej ojczyzny” nie musi pokrywać się z administracyjnie wyznaczonym obszarem gminy, małego miasta, wsi, wielkomiejskiej dzielnicy czy wreszcie geograficznego regionu. Jest to przede wszystkim przestrzeń pozbawiona określonych granic, przestrzeń pełniąca istotną rolę w budowaniu osobowej świadomości ludzi z nią się utożsamiających. To nade wszystko miejsce doświadczeń, przeżyć oraz formowania się indywidualnych osobowości, jak i biografii. „Mała ojczyzna” to także płaszczyzna tworzenia się niezwykle ważnych więzi lokalnego środowiska oraz zakorzenienia ludzi we własnej, lokalnej tradycji oraz historii⁷. Podobne stanowisko zajmuje Janusz Sługocki, zdaniem którego podstawą regionalizmu pozostaje zawsze emocjonalna postawa jednostki wobec „małej ojczyzny”, zaś sama odrębność regionalna wpływa pośrednio na regionalną tożsamość⁸. Zatem region to także miejsce budowania lokalnej tożsamości każdego człowieka.

W przyjętej w niniejszych rozważaniach perspektywie badawczej „mała ojczyzna” będzie oznaczała szczególną przestrzeń psychofizyczną, powstałą w wyniku różnorodnych związków intelektualnych oraz emocjonalnych jednostki, zarówno z jej najbliższym otoczeniem, jak i lokalnym środowiskiem. Kategoria ta będzie korespondowała z koncepcją regionalizmu⁹, przyjętą przez słupskiego literaturoznawcę i pisarza Zbigniewa Zielonkę¹⁰, urodzonego w roku 1929 w Poznaniu, związanego wcześniej z Opolem, a od roku 1974 ze Słupskiem. Jego zdaniem regionalizm to:

(...) nie hobby ani choćby nawet pasja indywidualnie realizowana. To żaden przypadek czy uzupełnienie do kultury «ogólnonarodowej». Więcej – to nawet nie propaganda folkloru. To nie tylko nasze korzenie – kultura ludowa, z której my wszyscy, ani powrót do źródeł, do pierwszego języka, do pierwszej ojczyzny. Owszem to wszystko mieści się w tym pojęciu, ale jest ono o wiele głębsze i szersze. To po prostu filozofia bycia międzykulturowego, ontologii kultury, życia twórczego w kulturze¹¹.

⁶ W. Theiss, *Mała ojczyzna: perspektywa edukacyjno-utilityarna*, dz. cyt., s. 11-12.

⁷ Por. W. Theiss, *Mała ojczyzna: perspektywa edukacyjno-utilityarna*, dz. cyt., s. 11.

⁸ Por. J. Sługocki, *Zagadnienia regionalizmu i tożsamości regionalnej*, dz. cyt., s. 47-49.

⁹ Pojęcie regionalizmu, w odróżnieniu od regionu, oznacza najczęściej ruch społeczny, którego celem pozostaje osiągnięcie pewnych celów społecznych, ale także dążenie do kulturowej integracji społeczności danego regionu. Por. K. Kwaśniewski, *Elementy teorii regionalizmu*, w: *Region, regionalizm. Pojęcia i rzeczywistość*, dz. cyt., s. 75, 77.

¹⁰ O propozycji Zielonki pisali wcześniej: J. Kęcińska, *Zbigniew Zielonka a regionalizm*, w: *Materiały do poznania regionalizmu słupskiego*, T. IV: *Cykl opracowań w zakresie poznania krajobrazu naturalnego i kulturowego Pomorza Środkowego oraz przyczynków do historii miejscowych społeczeństw i współczesnych zagadnień społeczno-regionalistycznych*, aut. J. Dąbrowa-Januszewski i in., Słupsk 2001, s. 84-92 oraz A. Kuik-Kalinowska i D. Kalinowski, *Idea „małych ojczyzn” w ujęciu Zbigniewa Zielonki*, „Acta Cassubiana”, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk 2001, s. 61-67, tychże, *Od regionalizmu do „małej ojczyzny. O literaturze kaszubskiej w ujęciu Andrzeja Bukowskiego i Zbigniewa Zielonki*, w: tychże, *Od Smetka do Stolema. Wokół literatury Kaszub*, Gdańsk-Słupsk 2009, s. 11-27.

¹¹ Z. Zielonka, *Utopia czy wyzwanie*, „Regiony”, 1994, nr 1, s. 115. O koncepcji regionalizmu słupskiego pisałam wcześniej w książce jubileuszowej dedykowanej prof. Z. Zielonce. Por. A. Sobiecka,

Błędnym wydaje się, zdaniem Zielonki, definiowanie regionalizmu jedynie kontekście działań folklorystycznych, jako amatorsko-społecznego działania animatorów lokalnej kultury, gospodarki, turystyki czy też krajoznawstwa, gdyż „(...) regionalizm to filozofia. Filozofia życia społecznego i narodowego. Filozofia kultury w jej globalnym wymiarze. Filozofia współżycia międzypaństwowego i wewnątrzpaństwowego. Filozofia Europy”¹². Zielonka nie poprzestaje jednakże na ogólnej definicji regionalizmu jako wspólnoty języka, pamięci, historii miejsca, lokalnego obyczaju i swoistego pierwszego „świato-oglądu”¹³. Kolejnym krokiem w głąb poznania oraz opisanie kultury człowieka staje się kategoria regionalizmu słupskiego. Zdaniem Zielonki:

Region(alizm) – to korzenie i źródła. Bez korzeni nic nie wyrasta, bez źródeł nic, co wyrosło, nie rozwija się. Spotykamy takie wyschnięte źródła, gdzie nic się nie zieleni i nie owocuje, zwłaszcza częste one były na Ziemiach zwanych Odzyskanymi. Region(alizm) to tradycja¹⁴.

Tak pojmowany regionalizm słupski, jak i wszelkie jego przejawy, będą warunkowały nie tylko zakorzenienie człowieka w lokalną kulturę, ale także możliwości jego indywidualnego rozwoju. W takim też znaczeniu badanie dziejów słupskiego teatru będzie pośrednio przyczyniało się do poznawania różnych przejawów słupskiego regionalizmu. Rozpatrywanie lokalnych, z natury małych dokonań teatralnych (zwłaszcza w odniesieniu wobec dokonań wielkomiejskich) w możliwie szerokim kontekście źródeł kulturowych, będzie z pewnością określało ich należne miejsce oraz wkład w rozwój nie tylko samego miasta, ale przede wszystkim jego życia społeczno-kulturalnego. Bowiem tradycje teatralne, nawet tak małego i niestabilnego pod względem artystycznym ośrodka, jakim jawi się teatralny Słupsk, w perspektywie badań regionalnych, a zwłaszcza regionalizmu słupskiego, będą nabierały – wraz z wpływem kolejnych lat – zupełnie nowego znaczenia. Tym samym kategoria regionalizmu słupskiego zaproponowana przez Zbigniewa Zielonkę może okazać się najbardziej adekwatną kategorią do badania dziejów lokalnego teatru.

W tym też kontekście swoisty renesans problematyki „małych ojczyzn”, którego przejawem wydaje się także kategoria regionalizmu słupskiego, stanowi próbę dowartościowania tego wszystkiego „co bliskie” i „małe” z punktu widzenia przestrzeni geograficznej, jak i społeczno-kulturowej. Zmiany te należy zapewne łączyć z procesami transformacji społeczno-ustrojowej po roku 1989. Zachodzące przemiany gospodarcze, budowa nowych struktur samorządowych, a wreszcie kształtowanie się postaw obywatelskich – to tylko niektóre przejawy aktywizowania lokalnych społeczności, które na różne sposoby usiłują budować własną tożsamość lokalną i regionalną, w tym także słupską. W ten sposób „mała słupska ojczyzna” staje się przestrzenią bardziej znaną i bezpieczną. Również w ten sposób słupski regionalizm – choć zapewne nie tylko „słupski” – ułatwia postulowany przez Zbigniewa Zielonkę proces zakorzeniania w lokalną strukturę oraz kulturę, poprzez tworzenie swoistej, słupskiej tradycji¹⁵.

Na marginesie koncepcji regionalizmu słupskiego Zbigniewa Zielonki, w: Zbigniew Zielonka. Pisarz, naukowiec i przyjaciel, pod red. D. Kalinowskiego, Słupsk – Gdańsk 2011, s. 263-271.

¹² Z. Zielonka, *Region i regionalizm słupski*, w: *Materiały do poznania regionalizmu słupskiego*, T. III: *Opracowania dotyczące problemów środowiskowych, kulturowych i socjologicznych Ziemi Słupskiej*, Słupsk 2000, s. 14.

¹³ Por. Z. Zielonka, *Utopia czy wyzwanie*, dz. cyt., s. 115.

¹⁴ Z. Zielonka, *Region i regionalizm słupski*, dz. cyt., s. 16.

¹⁵ Por. Z. Zielonka, *Region i regionalizm słupski*, dz. cyt., s. 18.

Wydaje się, że proces ten jest szczególnie ważny w mieście takim jak Słupsk, które polskim stało się ponownie dopiero w roku 1945. Zielonka, dostrzegając niebezpieczny brak zakorzenienia lokalnej kultury, powątpiewa w autentyczne szanse wykształcenia własnego paradygmatu kulturowego¹⁶. Zdaniem socjologów, na terenach Ziemi Odzyskanych doszło do powstania typowej „mozaiki kulturowej” jej mieszkańców, zaś sama „wielokulturowość” stała się istotną cechą procesów przemian społecznych ludności zamieszkującej Pomorze¹⁷. Jak pisze Andrzej Sakson:

Na Ziemiach Zachodnich i Północnych dokonał się po 1945 roku niespotykany w dziejach nowożytnej Europy proces masowej wymiany ludności. W zasadniczy sposób zmieniły się dotychczasowe stosunki społeczno-polityczne, gospodarcze, wyznaniowe i narodowe. Dochodziło do zderzeń ideologii «zdobyców» i «przeigranych», «szabrowników» i «pionierów»¹⁸.

Zdaniem Antoniny Kłoskowskiej wielokulturowość pozostaje także jednym z ważniejszych wyznaczników każdego rodzaju pogranicza, tak geograficznego, jak i kulturowego¹⁹. Wydaje się, że owa wielokulturowość nie ułatwiła procesu integrowania oraz wrastania w słupską społeczność, która powinna stać się podstawą budowania słupskiego regionalizmu. Pisząc o wrastaniu w tutejszy krajobraz, Zbigniew Zielonka zauważa, iż:

Ojczyzna płynie w nas od prawieka: jej krajobrazy, jej mowa, jej ludzie. Jesteśmy ukształtowani przez ojczyznę, tę geograficzną, tę pojęciową i językową, naturalną i kulturową, przez doświadczenia nieskończonego łańcucha pokoleń, które przez nią przeszły. Tymczasem kazano ludziom od 1945 roku wrastać w ojczyznę, którą często budowano na wzór wsi Potiomkinowskich. Nie dziwnym się przeto, że ten olbrzymi szmat ziemi północnej od Narwi po Świnoujście w wielu miejscach, a myślę tu nie tylko o miejscach geograficznych, wydaje się nam pusty, szkieletowy, bez duszy²⁰.

Związki lokalnych teatrów z tradycją danego regionu pozostają z jednej strony cechą charakterystyczną działań wszystkich słupskich instytucji teatralnych, z drugiej – trafnym sposobem na pogłębianie więzi łączącej te instytucje z lokalną kulturą oraz mieszkańcami Słupska²¹. Podobnie pisze o tym Edyta M. Nieduziak, stwierdzając, iż:

¹⁶ Por. tamże, s. 18.

¹⁷ Por. M. Latoszek, *Wielokulturowość mieszkańców Pomorza na tle procesów przemian społecznych (1945–1995)*, w: *Pomorze – trudna ojczyzna? Kształtowanie się nowej tożsamości 1945–1995*, pod red. A. Saksona, Poznań 1996, s. 155, 175 i n.

¹⁸ Por. A. Sakson, *Procesy integracji i dezintegracji społecznej na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku*, w: *Pomorze – trudna ojczyzna?*, dz. cyt. s. 132.

¹⁹ Por. A. Kłoskowska, *Wielokulturowość regionów pogranicza*, w: *Region, regionalizm. Pojęcia i rzeczywistość*, dz. cyt., s. 97–104.

²⁰ Z. Zielonka, *Wrastanie w krajobraz*, w: *Materiały do poznania regionalizmu słupskiego*, T. VII: *Zbiór opracowań w zakresie regionalnej literatury środkowopomorskiej i rodzimego środowiska geograficzno-przyrodniczego oraz kulturowego, a także zapiski kronikarskie*, Słupsk 2006, s. 14.

²¹ Mam tu na myśli przede wszystkim kolejne inscenizacje sztuk Stanisława Ignacego Witkiewicza realizowane przez słupski teatr dramatyczny, w powiązaniu z kolekcją prac plastycznych tego artysty gromadzoną i udostępnianą zwiedzającym przez Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, przedstawienia pomorsko-kaszubskie obecne w repertuarze Państwowego Teatru Lalki „Tęcza”, jak również historyczne i historiozoficzne widowiska plenerowe Teatru Rondo, jak choćby *Historia Słupska* (1985) oraz *Legenda o Gryfie* (2010).

Akcentowanie wartości kulturowego dziedzictwa regionów, w których pracują teatry lokalne, jest charakterystyczne dla ich działań. Skoro funkcjonują one jako centra kultury, wartości pozostają elementem identyfikacji danej grupy i są podstawą do kształtowania poczucia tożsamości kulturowej (...) ²².

W kontekście rozważań socjologów, poszukujących w działaniach miejskich teatrów różnorodnych metod na budowanie tożsamości kulturowej danego miejsca czy też danego regionu, pojawia się także kategoria teatru lokalnego, związanego ściśle i wieloaspektowo z danym miejscem oraz przestrzenią geograficzno-społeczną ²³. Działania instytucji teatralnych Słupska można zatem rozpatrywać zarówno w kontekście regionalizmu słupskiego, jak i w kontekście kategorii teatru lokalnego, któremu przypisuje się niezwykle ważne funkcje społeczne oraz kulturotwórcze. Nieduziak podkreśla:

Tymczasem teatr lokalny pragnie być odkrywczy i dynamiczny, wykazuje też otwartą postawę wobec odmienności. Nie rezygnuje jednak ze stawiania podstawowych pytań dla kształtującej się tożsamości. Różnorodność doświadczeń jakie proponuje w odmiennych formach artystycznych i para artystycznych, wynika ze wspomnianego już bogactwa kultur pogranicza i powoduje, że uruchamiana jest funkcja selektywna tożsamości. (...) Możliwość uczestniczenia w przedsięwzięciach opartych na tradycji danego regionu, a także szansa odkrywania dziedzictwa kulturowego sprawia, że tożsamość kulturowa lepiej jest uświadamiana, a przez to we właściwy sposób wypełnia funkcję selektywną. (...) Świadomość własnych kulturowych korzeni i wartości utrwała ich zrozumienie i egzystencję w społeczeństwie i życiu jednostek ²⁴.

Dzięki temu lokalne instytucje teatralne wnoszą swój wkład nie tylko w budowanie tożsamości kulturowej danego regionu, ale tym samym przyczyniają się do rozwoju lokalnego regionalizmu, w tym konkretnym przypadku – regionalizmu słupskiego.

²² E. M. Nieduziak, *Teatr lokalny miejscem działań kształtujących kulturową tożsamość człowieka*, „Ars Educandi”, T. II, Gdańsk 2000, s. 187.

²³ W literaturze przedmiotu można spotkać również inne określenie, a mianowicie –teatr regionalny. Por. K. Betkowska, *Od teatru środowiskowego do teatru regionalnego. Grupy teatralne Anatola Wierzchowskiego*, w: *Dziedzictwo kulturowe regionu gorzowskiego. Materiały z interdyscyplinarnej konferencji naukowej Gorzów Wielkopolski, 7-8 kwietnia 2003*, pod red. E. Skorupskiej-Raczyńskiej, Gorzów Wielkopolski 2003. Zdaniem Katarzyny Betkowskiej teatr regionalny to taki, który podejmuje przede wszystkim zagadnienia kultury regionalnej, definiowanej w aspekcie odmienności geokulturowej danego obszaru. Jego źródłem stają się lokalne legendy, podania, jak również tradycje regionalne. W pewnym zakresie teatr regionalny będzie spełniał cechy teatru lokalnego związanego z daną przestrzenią geograficzno-społeczną.

²⁴ E. M. Nieduziak, *Poszukiwanie tożsamości kulturowej w działaniach teatrów lokalnych*, Sandomierz 2004, s. 151-152.